

Mieliśmy porwać i wywieźć Maduro do USA

7 maja 2020

Najemnicy, zatrzymani za próbę wtargnięcia do Wenezueli, mieli wziąć pod kontrolę lotnisko i dostarczyć na nie prezydenta kraju Nicolasa Maduro, żeby następnie wywieźć go do USA. Takie zeznania złożył zatrzymany za udział w operacji obywatel Stanów Zjednoczonych Luke Alexander Denman.

<https://www.youtube.com/watch?v=kcUC6k3vjQw>

„Mieliśmy przedostać się do Wenezueli, pojechać do Caracas i opanować lotnisko... trzeba było zapewnić lądowanie samolotów i wywóz prezydenta Maduro do USA” – powiedział Denman na wideo, które pokazano na antenie kanału „Venezolana de Televisión” w środę.

Denman miał otrzymać „wytyczne dotyczące wzięcia pod kontrolę lotniska tak, aby bezpiecznie dostarczyć Maduro do samolotu”. „Miałem dostać od 50 000 do 100 000 dolarów” – powiedział zatrzymany. Jak zeznał, przed rozpoczęciem operacji desantu na terytorium Wenezueli zajmował się szkoleniem najemników w Kolumbii. „Były trzy nieduże grupy. W sumie 60-70 osób” – powiedział Denman, który razem z dwoma innymi obywatelami USA, biorącymi udział w planowaniu i realizacji operacji, pracował na rzecz prywatnej amerykańskiej spółki Silvercorp.

3 maja władze Wenezueli poinformowały, że udało im się udaremnić próbę przedostania się z Kolumbii grupy najemników, którzy planowali przeprowadzić przewrót państwowy w Boliwariańskiej Republice i zabić prezydenta kraju. Jak zapewniał Maduro, wśród najemników, którzy przedostali się do kraju, byli amerykańscy obywatele, którzy są pracownikami służby bezpieczeństwa Białego Domu Donalda Trumpa.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)